

400 harcerzy i harcerek przodowników nauki i pracy społecznej gościło u prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza na zabawie noworocznej



Ze wszystkich stron kraju, z okolic podgórskich, z Wybrzeża, z Ziemi Zachodnich i województw centralnych przybyło do Warszawy ponad 400 harcerzy i harcerek — przodowników nauki i pracy społecznej, by w dniu 9 bm. gościć u prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza na noworocznej zabawie choinkowej.

Gmach Urzędu Rady Ministrów rozbrzmiewał w tym dniu tupotem setek dziecięcych nóg, wesołym gwarem i śpiewem. Około godz. 10 wielka sala obrad, jarząca się dziełkami świątecznymi, kolorowymi tęczami odbijała się od barwnych świecidełek choinki, zapewniając napływającym stopniowo grupami małych gości.

W chwili, gdy na salę wchodził gospodarz zabawy — Józef Cyrankiewicz, w towarzystwie działaczy państwowych i społecznych, rozległa się donośna dźwięki harcerskich fanfar, a mali goście witają przybyłych gośćmi oklaskami.

Zebrany harcerzom — dzieciom z całej Polski prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przekazuje w imieniu rządu PRL serdeczne życzenia, wznosząc na zakończenie, podchwytany przez harcerzy okrzyk: „Niech żyje młodzież polska!”

Przed premierem staje drobna postać chłopca w harcerskim mundurku. To Marek

Anglicy bombardują malajską dżunglę

LONDYN (PAP). — Jak już donosiliśmy, wojska brytyjskie wprawdzie bombardowały do akcji przeciwko powstańcom na Malajach. Agencja Reutersa podaje, że 10 stycznia samoloty brytyjskie, okryte ciężką artylerią rozpoczęły bombardowanie odcinka dżungli o powierzchni 600 mil kwadratowych, na którym ukrywają się powstańcy.

Wielka ziemia

HELSINKI. — Finlandię nawiedziła fala silnych mrozów. Port Kemi i inne mniejsze porty w Finlandii północnej zostały zablokowane przez lód. Ruch w tych portach ustatkował się. RZYM. — W jednym z kin Ancony podczas wyświetlania filmu nieznaną sprawcy rzucił z galerii cztery granaty ręczne i wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru. Zginęły dwie obecne na widowni kobiety, którym eksplozja urwała głowy. 44 osoby odniosły rany, częściowo ciężkie. W kinie wybuchła panika. Podczas ucieczki z sali wiele osób pokrzykując, Policja aresztowała około 40 podejrzanych osób.

SZTOKHOLM. — Prasa szwedzka donosi, że dyplomata szwedzki, Sven Graffstrom, zginął tragicznie we Francji. Wypadł on w nocy z wagonu pociągu idącego z Nicei do Paryża. Złotki Graffstroma znaleziono na torze kolejowym w pobliżu stacji Joigny (między Dijon a Paryżem). Według wyników śledztwa wstępnego, chodzi tu o nieszcześliwy wypadek.

RIO DE JANEIRO. — W Brazylii północnej w odległości 50 km od miasta Aracaju uległ katastrofie pociąg osobowy. Zginęło przeszło 40 osób, a około 100 odniosło rany.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, wtorek 11 stycznia 1955 r. Nr 9 (423)

Podejmując apel „Boruty” młodzież woj. łódzkiego czci II Zjazd ZMP dodatkowymi zobowiązaniami

Przykład młodzieży Zakładów „Boruta” w Zgierz, która postanowiła ucieci dodatkowymi zobowiązaniami II Zjazd ZMP, pociągając za sobą młodzież pracującą województwa. W ostatnich dniach we wszystkich niemal zakładach pracy woj. łódzkiego odbywały się masówki. Przybywa na te masówki nie tylko młodzież zorganizowana i niezorganizowana, ale również starsi, by razem z młodzieżą przywitać II Zjazd ZMP wzmocnionymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Młodzież zatrudniona w TOMASZOWSKICH ZAKŁADACH WŁÓKIEN SZTUCZNYCH wyprodukowała dodatkową ilość artykułów o wartości ponad 348 tysięcy zł. M. in. oddział skrajni zmniejszył ilość odpadów o 1.600 kg w stosunku do grudnia ub. roku, co przyniosło zakładom 16 tys. zł oszczędności. Podejmując apel „Boruty” młodzież TZWS wezwała do wstąpienia do Związku MŁDZIEŻY PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO.

Na masówkę w HUCIE „HORTENSJA” w Piotrkowie, obok 200 młodych robotników przybyło także 400 starszych. Realizacja ich wspólnych zamierzeń przyniesie zakładowi dodatkową produkcję o wartości 36 tys. zł. 64.592 zł uzyska państwo po wykonaniu czynu przedzładowego młodzieży PABIANICKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO, która zamierza rywalizować w czynie zjazdowym z Zakładami IM. 100 POLEGŁYCH W ZGIERZU. (h)

„Jeśli rozpoczniemy wojnę to zginie wszyscy”

Bevan nawołuje do rokowań

LONDYN (PAP). — Jak donosi Agencja Press Association, w niedawnym przemówieniu w miejscowości Twickenham jeden z wybitnych działaczy partii laburzystowskiej Bevan oświadczył:

„Mamy zapasy bomb wodorowych, mamy wszystkie rodzaje broni. Rosjanie mają je także. Powiadamy Rosjanom: mamy zamiar rozmawiać z wami z pomocą siły. Kiedy będziemy silniejsi, spotkamy się z wami. Nie jest tajemnicą — powiedział Bevan — że nasza wyspa — Wielka Brytania — utrzyma się w przyszłej wojnie zaledwie przez 30 godzin. Jeśli rozpoczniemy wojnę to zginie wszyscy. Eden nalegał, by uzbierać Niemcy, ale teraz uzbieranie nie ma znaczenia, w czasie wojny, przynajmniej między wielkimi krajami.

Powinniśmy podjąć próbę spotkania z Rosją przy pierwszej okazji. Nie chodzi o ustępstwo z tej czy innej strony. Jeśli nie można dogadać się za pierwszym razem, należy spróbować jeszcze raz. To wszystko, co można zrobić”.

Bevan wezwał swoich słuchaczy, by dowiedli, iż nie idą za generalami i admirałami wygłaszającymi głupie przemówienia.

„Jeśli Radford mówi, iż trzeba zrzucać bomby atomowe na Koreę, to jest on zbrodniczym głupcem. Jeśli to samo oświadcza Montgomery to trzeba mu powiedzieć, iż powinien milczeć. Nasz kraj nie ma zamiaru iść na paś nieodpowiedzialnych marszałków”.



Na zdjęciach: nowy pociąg elektryczny wjechał na peron dworca łódzkiego. U góry: wnętrze wagonu. Fot. L. Olejniczak

Młodzież Polski i CSR MANIFESTUJE przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich

PRAGA (PAP). — Do Czechosłowacji przybyła delegacja młodzieży polskiej z województwa stalinogrodzkiego aby wspólnie z manifestować zdecydowany protest młodego pokolenia obu krajów przeciwko próbom wskrzeszenia militarystyki niemieckiej i tworzenia nowego ogniska wojny w Europie.

Przedstawiciele młodzieży

obu narodów spotkali się na Moście Przyjaźni, łączącym Cieszyn polski i czeski.

Następnie goście polscy udali się do Ostrawy. Na wielkiej manifestacji, która odbyła się wieczorem z udziałem ponad 2.000 chłopców i dziewcząt, przemawiali deputowany Jaroslav Kozel oraz przedstawiciel młodzieży polskiej Zdzisław Grudzień ze Stalinogrodu. Zebrani uchwalili apel do młodzieży Strassburga, wzywający ją, aby domagała się od francuskiej Rady Republiki odrzucenia układów paryskich.

Paryż

Fragment demonstracji przeciwko uzbrojeniu bońskich odwetowców



Małym dkiem podniesiono wielki statek Sukces stoczniovców gdańskich

Po 37 godzinach nieprzerwanej pracy, załoga wydziału dokowego Stoczni im. Komuny Paryskiej, przy współudziale ekipy Polskiego Ratownictwa Okrętowego, zameldowała o poważnym sukcesie. Dkiem pływającym o niewielkiej stoczniovców 6 tys. tonn podniesiono z morza wielki statek „Dzierżyński” (dawniej „Jastarnia”) w celu naprawy dna.

Początkowo ze względu na duży tonaż „Dzierżyńskiego” i z uwagi na brak wielkiego doku, zamierzano wykonać naprawę dna statku w jednej ze stocznii zagranicznych. Załoga stoczni im. Komuny Paryskiej postanowiła jednak przeprowadzić remont we własnym zakresie.

Wysiłki załogi wydziału dokowego śledziła z wielkim zainteresowaniem cała stocznia. Radiowóz nadawał nieustannie meldunki z przebiegu prac. W nocy z soboty na niedzielę „Dzierżyński” uniósł się na doku nad powierzchnię wody.

Próbna jazda wypadła dobrze Z szybkością 110 km na godz. pędził na trasie Warszawa - Łódź

nowy pociąg elektryczny

Jak już donosiliśmy, do Polski nadeszły z NRD pierwsze kompletne pociągi elektryczne, które w niedalekiej przyszłości obsługuwać będą trasę Warszawa - Łódź.

W dniu wczorajszym jeden z takich pociągów odbył próbną jazdę z Warszawy do Łodzi Fabrycznej.

Mijała godzina 14.52, gdy na zwrotnicach wjazdowych Łodzi - Fabrycznej rozległ się tubalny klakson pędzącego pociągu. Z szybkością ok. 50 km na godzinę przejechał zwrotnice i prawie bezzwłocznie wjechał na peron.

Rozsunęły się drzwi wagonu i na stopniach ukazał się wiceminister kolei Józef Popielas w asyście nacz. dyr. Centr. Zarz. Elektryfikacji Kolei — Skwiecińskiego oraz przedstawicieli DOKP Łódź. Zawiadowca stacji Łódź - Fabryczna Jan Kowalczyk złożył krótki raport wiceministrowi o bezawaryjnym dostarceniu pociągu do Łodzi.

— Jaka była jazda? — pytamy dyrektora Skwiecińskiego.

— Próba udała się doskonale. Trasę przebyliśmy o czasie, rozwijając na pewnych odcinkach maksymalną szybkość.

Nowy pociąg elektryczny składa się z trzech członów. Ogrzewanie jego jest elektryczne. Pociąg przebył trasę z Warszawy do Kolaszek (bez zatrzymania) w 1 godz. 12 min., zaś odcinek z Kolaszek do Łodzi — w 28 minut. Na trasie ze stolicy do Kolaszek były momenty, że szybkość przekraczała 110 km na godzinę, a na pewnych odcinkach z Kolaszek do Łodzi wynosiła ponad 90 km na godzinę. Zb. Skb.

Komunikat w sprawie rozmów premiera Czou En-laia z sekretarzem generalnym ONZ

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 10 stycznia odbyło się czwarte spotkanie między premierem Czou En-laie a sekretarzem generalnym ONZ Hammarskjöldem. Rozmowa trwała godzinę i 20 minut. Po tej rozmowie ogłoszono następujący komunikat:

W związku z wysunięciem przez sekretarza generalnego ONZ w depeszy z dnia 10 grudnia 1954 r. propozycji odbycia rozmowy osobistej z premierem Rady Państwowej

Chińskiej Republiki Ludowej oraz depeszą premiera z dnia 17 grudnia 1954 r. wyrażającą zgodę na tę propozycję — odbyliśmy rozmowy w Pekinie w dniach 6, 7, 8 i 10 stycznia 1955 r. W toku rozmów poruszone zostały także zagadnienia dotyczące złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Sądzymy, że rozmowy te były pożyteczne, i mamy nadzieję, że kontakt nawiązany w toku rozmów będzie utrzymywany.

Mendes-France rozpoczął oficjalne rokowania francusko-włoskie

RZYM (PAP). — W dniu 10 bm. premier francuski Mendes-France, bawiący we Włoszech już od kilku dni, rozpoczął oficjalne rokowania.

Rokowania te dotyczyć mają w szczególności francuskiego projektu „europejskiej wspólnoty zbrojeniowej”, zagadnienia współpracy gospodarczo-finansowej między obu krajami i niektórych kwestii stanowiących przedmiot sporu w stosunkach między Francją a Włochami.

Jak przewiduje Agencja France Presse, premier włoski Scelba domagać się będzie udziału Włoch na równi z Niemcami zachodnimi w planowanej „eksploatacji pewnych obszarów północno-afrykańskich”, przy czym ma zaproponować użycie w tym celu włoskich sił roboczych.

**ZBoWiD oraz związki
b. uczestników ruchu oporu
z wielu krajów Europy
przygotowują uroczystości
dla uczczenia pamięci ofiar faszyzmu**

ZAKOPANE. — Poeta ludowy z Zakopanego — Adam Pach napisał utwór sceniczny w gwarze góralskiej pt. „W Sabalowy rokak”. W utworze, którego treść osnuta jest na jednej z bajek Jana Krzeptowskiego-Sabały, występują postaci dr Chałubińskiego, emisariusza powstania chłopskiego — Prokopa, zbójnika — Harendy-Topora. Jana Sabały i innych. Utwór ten wystawiony zostanie w Zakopanem w marcu br.

Owce i wilki Sardynii

Od tej chwili wszystkie większe przestępstwa, jakie zdarzyły się w okolicy Orgosolo, przypisywane były przez policję Pasquale'owi. Stał on się kózkiem ofiarnym dla miejscowej policji. Gdy w sierpniu roku 1949 obrabowano samochód wiozący z banku znaczną sumę pieniędzy i zabito kilku ludzi z eskorty, władze orzekły bez namysłu: „To sprawka Pasquale Tandeddu!”. A gdy po roku zaatakowano autokar i lupem

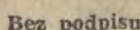
WROCLAW. — Większość kamien-
nych ozdób, upiększających edbu-
dowywane z wielkim pietyzmem
kamieniczki na wrocławskim Rynku
wychodzi spod dłuta kamieniarza
Franciszka Zajączkowskiego, osia-
gającego do 300 proc. normy. Ostat-
nie rzeźby wykonane przez Fran-
ciszkę Zajączkowskiego są jego
„jubileuszowymi” pracami, bowiem
w br. obchodzący 25-lecie swojej
pracy w zawodzie kamieniarz-
skim. Już w najbliższym czasie Zaję-
kowski przystąpi do nowej poważ-
nej pracy — rzeźby greckiego bo-
żka Bachusa, którego posąg ozdobi
fronton jednej z XVII-wiecznych

Stosowanie nitraginy — preparatu zawierającego czystą kulturę bakterii brodawkowych, przyswajających azot z powietrza, przy uprawie roślin motylkowych — jak wykazały badania uczonych radzieckich oraz liczne doświadczenia w kraju, daje wzrost plonów o 10 do 17 proc., a także poważnie zwiększa zawartość białka w tych roślinach.

W chwili obecnej ludzkość stała na rozstaju dróg: z jednej strony otwiera się przed nią droga pokojowej współpracy państw i narodów bez wzglę-

Tego wydarczenia nie podała, oczywiście, burżuazyjna prasa „niezależna”. Nie poinformowano „dobrze myślących” czytelników, że „niższa rasa” pasterzy sardyńskich uświadomiła sobie swą jedność i siłę. Że ludzie i jednoca się i że przystąpią do walki o sprawiedliwy podział dochodów społecznych.

go. Władze amerykańskie tłumacza swa odmowę „względami bezpieczeństwa”. Jak wiadomo — bliższe Agencja Nowych Chin — te „względem bezpieczeństwa” kryją za sobą agresywne plany Stanów Zjednoczonych wobec Chin i innych miłujących pokój państw azjatyckich.



Rys. K. Nowak

Część ujrzymy w tym roku, a część w przyszłym

Nowe filmy produkcji polskiej

Długość procesu produkcji nowego filmu powoduje, że niejednokrotnie zamysł twórcy dzieli u nas od jego ekranowej premiery okres niemal dwuletni, a czasem i dłuższy. Oczywiście byłoby lepiej, gdybyśmy potrafili — a może na to uczynić — proces ten skrócić. Faktem jednak jest, że to, co zobaczymy na ekranach w roku 1956, a nawet na początku roku 1957 — już dziś przybiera kształty scenariuszowe.

Dlatego może właśnie teraz — pisze „Trybuna Ludu” — warto pomyśleć i pomówić o perspektywach filmowych tak dalekiej — jakby się wydawało — przyszłości.

Zanim jednak zajmemy się rokiem 1956, zatrzymajmy się na chwilę przy roku 1955.

W styczniu znów wchodzić zaczęła kolejno na ekrany nowe filmy polskiej produkcji. Trzy zostały już całkowicie ukończone. Są to: ciekawie zapowiadające się „Pokole-

nie” (premiera przewidywana na styczeń 1955 r.) reżyserowane przez Andrzeja Wajdę na podstawie znanej powieści Bohdana Czeszki, nowy film Wandy Jakubowskiej, oparty o drukowaną w „Twórczości” nowelę Mirosława Żuławskiego „Opowieść atlantycka” oraz film sensacyjny o tematyce wspólczesnej „Żelazna kurtyna” (scenariusz Konwicki, reżyseria Jan Koecher).

Na ukończeniu są dalsze trzy filmy: „Operacja Nadzieja”, realizowana przez Jana Rybkowskiego na podstawie opowiadania (drukowanego niegdyś w odcinkach w „Expressie Wieczornym”) i scenariusza Jerzego Pomianowskiego, sportowy film „Zaczarowany rower” według scenariusza Bogdana Tomaszewskiego i Jerzego Suszko (reż. Sternfeld) oraz kolorowy film historyczny „Podhale w ogniu” (scen. i reż. Hechtkopf i Batory), na wciągający do powstania Kosi i Napierskiego.

W realizacji znajdują się: sportowa składanka „Trzy przegrane”, realizowana przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, komedia „Irena, do domu” J. Wiłińskiej i A. Potemkowskiego oraz ekranowa wersja „Zemsty” Fredry, którą przygotowują Antoni Bohdziewicz i Bogdan Korzeniewski.

Wszystkie te filmy wejdą na ekrany jeszcze w tym roku lub na początku roku przyszłego.

Nie pora teraz pisać o nich szczegółowo, ani tym bardziej wystawiać z góry klasyfikacyjne cenzurki. Dość powszechnie oczekuje się jednak trzech lub czterech filmów interesujących.

Jeśli tak będzie rzeczywiście — a okaże się to w praktyce — nie byłoby najgorzej, choć można na pewno, i to nawet już dziś dyskutować nad uporczywymi niedoborami niektórych tematów czy gatunków w filmowej dramaturgii. Pozostaje to zresztą częściowo w mocy (jak np. sprawa komedii) i na rok 1956.

Gdy mowa o perspektywach roku 1956, jedno trzeba stwierdzić z zadowoleniem: coraz szerszy jest krąg pisarzy, ofiarowujących swój talent i swoje pióro scenarzystom.

Przyjrzyjmy się bliżej temu ruchowi scenaripisarstwu, którego owoce zbierać będziemy na ekranach za dwa lata.

Scenariusz Marii Jarochowskiej „Trudne serca”, poświęcony życiu wsi, ma szansę, by w doświadczonych rękach

Aleksandra Forda przekształcić się w ciekawy i bardzo dramatyczny film o tak ważnym temacie i tak istotnych konfliktach naszych czasów. Niestety, jest to nadal jedyny scenariusz o tej tematyce.

Autor „Skarbu” Ludwik Starski kończy opracowywać scenariusz według „Kariery Nikodema Dyzmy” Dolegi Mostowicza. Marian Brandys i K. Koźniewski pracują nad filmem fabularnym dla dzieci.

Nad filmem dla dzieci pracować będzie również zespół Wandy Jakubowskiej, który bierze na warsztat książkę E. Niziuskiego „Księga urwisów” Jerzy Lutowski i Maria Kaniewska szykują film o pielęgniarce pod tymczasowym tytułem „Dziewczęta w białej”. Natalia Rolleczek próbuje przerobić na scenariusz swój „Drewniany różaniec”. Hanna Mortkowicz-Oleczakowa adaptuje dla dzieciecego ekranu swą nowelę „Zośka”. Józef Hen i Konrad Nalecki przygotowują film o Ziemiach Odzyskanych, Tadeusz Konwicki przygotowuje razem z W. Skulską i reżyserem Jerzym Kawalerowiczem współczesny dramat obyczajowy. Przewidywane jest sfilmowanie „Cienia” Sębora-Rylskiego. Stanisław Dygat przygotowuje baśń o warszawskiej Syrenie; reżyserię objąć ma T. Makarczyński. Jednocześnie wraz z reżyserem A. Wajdą pracuje on nad komedią obyczajową „Janusz Meissner” i reżyser Leonard Buczkowski szykują kolorowy, współczesny film o pilotach, który został już skierowany do realizacji. Kazimierz Koźniewski i Jerzy Zarzycki wysnuwają filmowe opowiadanie z dziejów marynarzy statku „Praca”.



Trwają intensywne prace przy wykańczaniu wnętrza Filharmonii Warszawskiej. W holi i szatni kamieniarze układają posadzkę z płyt kamiennych i marmurowych a sztukarze kończą roboty przy rampach i sufitach. W sali koncertowej zmontowano już część boazerii, której ogólna powierzchnia wyniesie 380 m kwadratowych, ozdabia się sale tkaniną na wysokość balkonów i przygotowano kryształ do żyrandoli, których montaż rozpocznie się 12 stycznia br.

Na zdjęciu: wnętrza sali koncertowej. CAF

Nowe metody leczenia dzieci zdały egzamin

Ostatnio z dużym powodzeniem lekarze Państwowego Szpitala Dziecięcego w Lubli nie wykonali szereg poważnych operacji jamy brzusznej, stosując nowoczesną metodę sztucznego obniżania temperatury ciała chorego do ok. 33 stopni (hibernacja) oraz silne środki farmakologiczne blokujące część centralnego układu nerwowego i wyłączające część częściowo jego czynności.

Ostatnio tą metodą operowany był 7-letni Roman Miżeracki, któremu usunięto nowotwór jelita cienkiego ważący 2 kg. Chory już po siedmiu dniach o własnych siłach wrócił do domu. W drugim wypadku usunięto podobny guz ważący 1.800 g, u 3-letniego dziecka.

W przytoczonych wypadkach, bez stosowania metody hibernacji operacje te byłyby niebezpieczne, gdyż wyprawa dziecka w wstrząsu pooperacyjnym nawet przy pomocy przetaczania krwi i stosowania innych zabiegów — było niezwykle trudne i w większości przypadków kończyło się śmiercią.

Rekrutacja młodzieży na studia do ZSRR

O wyjazd na studia do ZSRR może ubiegać się młodzież Łodzi i województwa, kończąca w bieżącym roku ogólnokształcące szkoły średnie bądź technika: geodezyjne, budowlane, przemysłu włókienniczego, budowy maszyn oraz rolnicze w Blichu pow. Łowicz.

Także maturzyści, którzy ukończyli szkoły ogólnokształcące w latach ubiegłych, mogą składać podania o wyjazd na studia do ZSRR, z terenu Łodzi w oddziale szkół licealnych Wydziału Oświaty Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, z terenu województwa — w oddziale szkół licealnych Wydziału Oświaty Woj. RN, ul. Jaracza 11, w terminie do 15 stycznia.

Kierunki studiów w ZSRR,

na które przeprowadzana jest rekrutacja, są następujące: rolnicze, techniczne, inżynierskie, ekonomiczne, ekonomiczne, uniwersyteckie i wychowania fizycznego.

Miedzy 1 a 5 lutego br. odbędą się egzaminy sprawdzające dla wszystkich kandydatów, a następnie kwalifikację przez Wojewódzką Komisję Rekrutacyjną oraz przez Komisję Centralną, która zakwalifikowanych kandydatów skieruje już na kurs przygotowawczy do Warszawy.

Bliższych informacji dotyczących wymaganych dokumentów, kierunku studiów, oraz egzaminów sprawdzających, u dzielają oddziały szkół licealnych Wydziałów Oświaty RN m. Łodzi i Woj. RN.

Nie brak wśród autorów przygotowujących scenariuszy Igora Nowyńskiego, Stanisława Zielińskiego, Jana Kotla, Tadeusza Kwiatkowskiego, Tomasa Domaniewskiego i in.

Jednocześnie zaczynamy sięgać do klasyków naszej literatury.

Obok wspomnianej już „Zemsty” — Jerzy Rakowiecki i St. Różewicz adaptują dla ekranu „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej.

List z Krynicy

Z czystym sercem można każdemu wybierającemu się na wczasy poradzić: — Jedź do Krynicy!

Piękna jest ona w każdej porze roku, ale trzeba stwierdzić, że ma specyficzny, a nieodparty urok zimą. Osłonięta niewysokimi górami, zabezpieczona jest od wiatrów, natomiast śnieg leży tu grubą pokrywą od połowy grudnia do marca, a nawet dłużej.

Ostatnio przyszył go przez tydzień i warstwa jego osiągnęła 35 cm, a w górach i pół metra. Jeszcze w Sylwestra było tylko 6-7 stopni mrozu, ale Nowy Rok przyniósł 20 stopni, które się utrzymują.

Wspaniale opalające słońce grzeje wytrwale z emaliowanego błękitnego nieba, na którym od wczesnego wieczora wisi — chyba siodełkiem — półksiężyc w otoczeniu mnóstwa dużych, jakby nie mrugających gwiazd. Ogromne jodły i świerki aż się uginają pod ciężarem lśniących białych pierz, śnieg skrzypi pod nogami, opatuleni roześmiani ludzie, gwar w kolejce li nowej na Górę Parkową, rozśpiewane wesołe towarzysztwa w sankach i... pustki w łazienkach.

Tak, kto chce się leczyć, niech skorzysta z wczasów zimowych. Bo, na ogół, w bieżącym roku przybyło do Krynicy o wiele mniej gości niż zazwyczaj. Musiano nawet wczasowiczów z kilku domów skomasować w jednym, aby chociaż ten był zapelniony w 100 proc.

Czemu przypisać małą frekwencję tegoroczną? Miejscowe czynniki dopatrują się przyczyn w nowym systemie przydziału miejsc na wczasy przez Związek Zawodowy. W pozostałym na razie tzw. balaganie niektóre województwa dostały przydziały wyłączone do tej czy innej miejscowości z pominięciem innych. Stąd np. roi się w Krynicy od poznaniaków, bardzo niewielu jest warszawiaków, łódzian można dosłownie policzyć na palcach, a z innych województw jest po parę osób, albo nie ma nikogo.

Poprzydzielano też w wielu wypadkach osobom starszym i niezbyt zdrowym miejsca w domach położonych wysoko oraz daleko od łazienek i pijalni wód, młodzież niejednokrotnie znalazła się w domach położonych nisko. Wszelkie żale i rozgoryczenia są jednak szybko likwidowane dzięki właściwej postawie kierownictwa Ośrodka Wczasów Pracowniczych. Ale czy to początkowe zdenerwowanie jest potrzebne?

Możemy być przekonani, że i sprawa właściwych przydziałów do właściwych domów wczasowych zostanie szybko uregulowana.

Rok 1955 dopiero się rozpoczyna, a zima jest długa. Warto postarać się o wyjazd do Krynicy. Czekaj tu na wczasowiczów wiele atrakcji: kino, zmieniające program dwa razy tygodniowo, doskonały teatr świetlicowy, kuligi wokół Krynicy, piękne spacerowe piesze, imprezy sportowe i doskonale tereny narciarskie, zabawy taneczne, koncerty bardzo dobrego sektetu i... wspaniałe warunki kuracyjne.

A zatem — do widzenia i miłych wczasów!

ZOFIA PETERSOWA

Zimowe remonty maszyn



Zaloga zespołu PGR Cieplice (woj. wrocławskie) przeprowadza sprawnie zimowe remonty maszyn i narzędzi rolniczych. Do chwili obecnej wyremontowano już 50 proc. traktorów w 75 proc. i plugi w 70 proc.

Na zdjęciu: mechanik Antoni Wiśniewski dorabia części do narzędzi rolniczych.

Fot — CAF

Jak spędzam wolny czas

Chcemy mieć świetlice dzielnicowe

Nasz konkurs-ankieta „Jak spędzam wolny czas” dobiega końca. Niestety, nie mogliśmy — ze względu na brak miejsca — zamieścić wszystkich wypowiedzi, które napłynęły do redakcji, choć każda z nich wносиł coś nowego i interesującego. Jednakże już z wypowiedzi zamieszczonych możemy wywnioskować pewne wnioski co do zagadnień najbardziej palących, zainteresowań młodzieży i takiego poprowadzenia pracy świetlicowej, by była ona zajmująca.

Jak już powiedzieliśmy, wobec braku miejsca na zamieszczenie wszystkich wypowiedzi, niektóre z nich postaramy się omówić, z innych zacytuujemy fragmenty.

Wielu naszych dyskutantów pisało o konkretnych brakach w pracy konkretnych świetlic, bądź też więcej jeszcze — o zupełnym braku świetlic. Nasza ankieta spowodowała też listy, w których czytelnicy, szczególnie młodzież proszą o interwencję w sprawach świetlicowych. Niektórzy piszą nawet, że nie chcą, by ich listy były traktowane jako wypowiedzi w ankiecie. Chodzi im tylko o załatwienie ich prośby. Część tych listów opublikowaliśmy jako głosy w ankiecie, resztę chcemy omówić dzisiaj. Oczywiście, trudno nam będzie kontrolować realizację wszystkich omówionych interwencji. Prosimy więc naszych czytelników, by pisali do nas

dalej i informowali nas, czy stan pracy świetlicy uległ poprawie, czy otrzymali świetlice, o które proszą.

I tak Wiesław Wróblewski z Zelowa pisze, że młodzież zelowiska ma do „wyboru” cztery razy w tygodniu kino. Poza tym żadnych rozrywek. Natomiast istniejąca przy zelowiskich ZPB świetlica nie spełnia swoich zadań. Pracuje się tam „szturmowo”, to znaczy kółka artystyczne ożywają swą działalnością przed okolicznościowymi występami. Zresztą, praca kółek artystycznych, nawet systematyczna, nie rozwiązuje sprawy dobrej pracy świetlicy, do której chcą uczęszczać przecież szersze rzesze młodzieży.

Problem stosunku między dobrą pracą świetlicy, a dobrą pracą zespołów artystycznych był poruszany kilkakrotnie przez naszych dyskutantów. Porusza go również ob. Zdzisław Stróżewski, pracownik ZPB im. Marchlewskiego. Pisze on, że mimo iż, jak wiemy, Dom Kultury ZPB im. Marchlewskiego poszczyci się może poważnymi osiągnięciami w postaci zespołu pieśni i tańca, zespołu dramatycznego i innych, pracy świetlicowej można wiele zarzucić. Błąd polega na tym, że w skład komisji kulturalno-oświatowej tych zakładów wchodzi niewłaściwi ludzie, przeciętni pracownicy zawodowi, nie posiadający zamiłowania w kierunku pracy kulturalnej.

Z gorącą prośbą o założenie świetlicy zwracają się do nas dziewczęta mieszkające na Chojnach. W dzielnicy tej istnieje jedyna, słynąca złą sławą świetlica ZPB im. Szymańskiego.

Mieszkańcy dzielnicy Ruda proszą o zbudowanie Domu Kultury, gdyż jedyna świetlica przy ZPB im. Armii Ludowej mieści się w zbyt szupłym lokalu i jest nie wystarczająca dla wszystkich chętnych tej dzielnicy.

Zbigniew Trzeszczak w imieniu swoim i kolegów prosi o udostępnienie młodzieży „z zewnątrz” świetlicy MPK Chłanowice.

Pracownicy Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych przy ul. Zeromskiego 55, za naszym pośrednictwem zwracają się do swego zakładu z prośbą o uruchomienie świetlicy, na którą od trzech lat na próżno czekają.

Młodzież zamieszkująca ul. Wierzbowa prosi o umożliwienie jej wstępu do świetlicy NBP przy ul. Wierzbowej 40. Podczas gdy młodzież ta nie ma gdzie spędzać wolnych chwil, świetlica stoi nie wykorzystana i bardzo rzadko jest otwierana.

Wydaje się, że problemy te najlepiej rozstrzygnęłoby uruchomienie świetlic dzielnicowych dostępnych dla każdego.

O innych zagadnieniach poruszanych przez uczestników ankiety napiszemy następnym razem.

Na półkach księgarń

Lelewel Joachim — Wybór Pism Politycznych, pod redakcją M. H. Serejskiego. Wyd. Książka i Wiedza, 1954 r., str. 318, cena 14,50 zł.

Wybór Pism Politycznych obejmuje przemówienia, artykuły, listy, odezwy i fragmenty prac politycznych z lat 1830—1861. Obrazuje poglądy Lelewela jako polityka i działacza społecznego. Głęboki patriotyzm Lelewela, jego humanitaryzm i internacjonalizm demokratyczny sprawiają, że jest on jedną ze sztandarowych postaci polskiego ruchu demokratycznego połowy XIX wieku. Z pism tych poznajemy dążenia, program i walkę ówczesnego polskiego obozu niepodległościowego.

Obszerny wstęp M. H. Serejskiego — profesora Uniwersytetu Łódzkiego, przedstawia epokę, w której żył i działał Lelewel. Wybór tekstów oraz komentarze i przypisy to kolektywna praca Władysława Bortnowskiego i Jerzego Danielewicz — pracowników naukowych Uniwersytetu Łódzkiego.

O rzeczach ciekawych słów kilka

Lasy rzeszowskie posiadają sporo rzadkich okazów zwierząt i ptaków. Żyje tu przeszło 150 drapieżników — żbików i rysów, będących pod ścisłą ochroną. Można je spotkać w powiatach: Ustrzyki, Sanok i Jasło. Kilka starych niedźwiedzi oraz kilkanaście guszców przebywa w nadleśnictwie Ruda Różaniecka pow. Lubaczów — gdzie żyje również około 450 cietrzewi.

* * *

„Wieczory astronomiczne na Wawelu” — tak nazywają się organizowane przez Krakowskie Towarzystwo Miłośników Astronomii pogadanki połączone z oglądaniem nieba.

Towarzystwo to prowadzi na Wawelu stację obserwacyjną, gdzie w bezchmurne, pogodne wieczory każdy może obserwować niebo.

Ponadto w lokalu Towarzystwa czynny jest kurs szlifowania szkła optycznych. Ma on na celu zachęcenie miłośników astronomii do budowania własnych instrumentów obserwacyjnych.

Sprawy ZMP

Gdy Janek mówi szczerze...

— To jest tak: najpierw człowiek stara się o przyjęcie do ZMP, potem jest przyjęty, a potem znów wszystko idzie tak samo — to zdanie Janek wypowiedział z rezygnacją a jednocześnie — jak by z wstydlwym zażenowaniem.

Chłopak ma 16 lat. Jest dość inteligentny, dość oczytany, dobrze się uczy. Trudno określić, w jakim stopniu Janek, jak każdy chłopak, marzy o tzw. wielkiej przygodzie, czy o bohaterskim czynie. Jedno jest jednak pewne — w chłopcu tkwi rzetelna ochota do działalności innej poza powszechnym obowiązkiem — jakim dla niego jest nauka.

Niewątpliwie wyobrażał sobie przed przyjęciem do ZMP, że w jakiś specjalny sposób tam się wyżyje. I właśnie ta rozbieżność między marzeniem a rzeczywistością podyktowała mu techniczne rozgoryczenie, zdanie nie przytoczone na wstępie.

Dlatego Janek nie znajduje w swej szkolnej organizacji ZMP tego, czego szuka

i co przecież znaleźć powinien?...

Oto kilka fragmentów rozmowy z Jankiem:

Na pytanie, jakie sprawy poruszane są na zebraniach ZMP w jego klasie, chłopiec odpowiada, że „głównie (tu następuje ironiczny uśmiech) postanawiamy starać się o lepsze wyniki w nauce i sprawowaniu. W kółko Macieju to samo, a przecież każdy nauczyciel ma prawo o tym przy lada okazji...”

O zadaniach społecznych powierzanych zetempowcom, Janek mówi:

Zarząd szkolny wzywał, by zgłosili się spośród nas ci, którzy chcą zaopiekować się kołem harcerskim. Zgłosiłem się, choć nie wiem, czy właśnie takie zadanie najbardziej mi odpowiada. No i na tym się skończyło. Bo dopiero z Dzielnicy miały przyjąć dalsze instrukcje co i jak z tymi harcerzami robić. Wszystko to było jakieś trzy miesiące temu i odtąd Dzielnica i nasz zarząd milczy.

Tym razem jako komentarz — zgryźliwa uwaga:

— „Lipa!”

Najwyraźniej męczy chłopca rozbieżność między efektem sprawozdawczym — a faktycznym wysiłkiem koła ZMP: „Pójdzie ktoś i zakupi bilety na film dla całej klasy i już sprawozdanie, że ZMP zorganizował kino, jakby to był jakiś wielki czyn, że ktoś tam postawił przed kaską, przeważnie zwinął się z godziny lekcyjnej. Przypadkowo kilku chłopców odrobi parę razy wspólnie zadania szkolne — a już są sążniste sprawozdania, że pomoc koleżeńską itd. A czasem tak właśnie bywa, że podczas tej wspólnej nauki chłopcy więcej bawili się niż się uczyli, ale o tym cicho, bo sprawozdanie nie kłapałoby...”

Warto chyba zastanowić się nad takim wypowiedzianym, tym bardziej, że nie są one odosobnione.

Jankowi brak konkretnych codziennych zadań organizacyjnych, które on uważa za istotne dla godnego uwagi i wysiłku. Nie bez podstaw przecież mówi: „lipa” i ironicznie wydyma wargi.

A czy nie mogłoby być inaczej?

Ot, choćby taka niewątpliwie istotna sprawa, jak mobilizacja do nauki. Czy cel osiąga się tylko przez młode nie na zebraniach uchwał, postanowień o poprawie? Janek interesuje się np. awia-

cją. O zdobyczach wiedzy współczesnej w tej dziedzinie dyskutuje ze swoim przyjacielem. Gdyby koło ZMP podjęło się zbadania zainteresowań swych członków i zdobyło się na zorganizowanie pogadek na tematy, o których chłopcy przecież wiele myślą, czy nie rozbudziło by to ciekawości do nauki np. fizyki, albo literatury? Czy nie dalałoby to zetempowcom przeświadczenia, że doprawdy ich wysiłek organizacyjny zdał się na coś konkretnego?

Organizacja kółek naukowych, artystycznych itp. to przecież wcale nie odkrywcze pomysły — mimo to ciągle są jeszcze mało wykorzystywane.

Przykład drugi: chłopcy mają objąć patronat nad harcerstwem. Na przeszkodzie staje brak instrukcji z zarządu dzielnicowego ZMP (nota bene instrukcje powinny chyba zjawiać się równo często z wezwaniem do czynu). Czy to jest istotne przeszkoda? Przecież można w oparciu o dotychczasowe doświadczenia starszych kolegów, w oparciu o dyskusję w zarządzie podjąć to zadanie na razie bez wskazówek z góry. A gdy jeszcze młodzież w toku realizacji zlecenia porozmawia o swoich trudnościach i osiągnięciach, porozmawia szczerze, nie baczając, czy wyjdzie stąd piękne sprawozdanie — zyska ona świadomość, że służy do brej sprawie, że rzeczywiście wypełnia społeczne zadanie.

Dla ożywienia działalności kół ZMP warto by również do szkolnych organizacji wprowadzić szeroko harcerskie formy pracy. Chłopcy od 14 do 18 lat bardzo lubią gry, wycieczki i wcale nie uchybiałyby ich wiekowi tego rodzaju zajęcia, przepro-

Janek i wielu jego rówieśników w prywatnych rozmowach szczerze mówi o swym zniechęceniu, otwarcie potępia to, co uważa za nie

stusne. Na zebraniach milczy jednak. Chłopcy twierdzą często, że niesposób przecież układać inny program niż ten, który dyktuje zarząd dzielnicowy, że nie warto występować z inicjatywą, której nie poprze nauczycielstwo i że w ogóle niebezpiecznie „wychylać się”, albo się wyśmiać albo okrzykiem „wroga”.

Gdy się mówi o odwadze, śmiałości i krytyce, należy pamiętać, że muszą istnieć odpowiednie warunki i atmosfera dla swobodnego wypowiedzenia myśli, dla inicjatywy. Szczególnie ważne jest to w środowisku młodzieży, gdzie tak wielki jest lęk przed ośmieszeniem się, przed odosobnieniem, pewna wstydlwość pokrywana choćby i buńczucznością.

Gdyby w organizacji, do której należy Janek, panowała właściwa atmosfera, znalazłby on na pewno to, za czym tęskni.

bf.

Łodzianie gubią nawet... szczęki

Łodzianie są roztargnieni. Gubią stale wiele przedmiotów i to takich, które zdawałoby się, trudno jest zgubić.

Jak nas informuje MOI, w grudniu ub. r. znaleziono m. in. górną szczękę, 11 sztuk lamp jarzeniowych, sandały, buty, kilkanaście kluczy, album z kolekcją marek pocztowych, siatkę nylonową itd.

Zagubione przedmioty można odbierać codziennie w godz. od 8 do 15 w Referacie Rzeczy Znalezionych, przy ul. Piotrkowskiej 104a.

Nowa kolekcja bielizny i trykotaży

Przedstawiciele handlu zapoznali się ostatnio z kolekcją wzorów wyrobów dziewiarskich, przewidzianych przez przemysł do produkcji na II kwartał br., i złożyli zamówienia na poszczególne rodzaje wyrobów.



WTOREK, 11 STYCZNIA

12.25 Polskie melodie taneczne. 13.10 Polskie melodie ludowe. 13.30 Audycja szkolna dla kl. VI. 14.10 Aud. szkolna dla klas III. 14.30 Koncert solistów. 15.00 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Koncert radzieckiej muzyki popularnej. 16.00 (L) „Łódźki tygodniak” — 16.15 (L) Koncert orkiestry LRPR. 16.35 (L) „10 lat temu” — aud. 16.45 (L) Muzyka rozrywkowa. 16.55 (L) Reportaż pt. „Nasza dniówka”. 17.00 Audycja dla dzieci. 17.30 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry mandolinistów LRPR. 17.45 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 18.00 (L) Aud. młodzieżowa pt. „Sprawa dnia”. 18.20 Koncert krakowskiej orkiestry. 19.00 Muzyka i aktualność. 19.25 Fragment powieści. 19.45 Kompozycja tygodnia. 20.30 Audycja aktualna. 20.45 „50 dla młodzieży”. 21.15 Piesni. 21.47 Wiadomości sportowe. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 „Opowieść o Ludwiku Solskim”. 22.40 Muzyka kameralna.

Przemysł odzieżowy przedstawił kolekcję obejmującą 407 wzorów bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej, artykułów niemowlęcych i trykotaży, z tego 136 stanowią artykuły dotychczas nie produkowane. Największa jest kolekcja bielizny męskiej, a przede wszystkim wszelkiego rodzaju koszul — jedwabnych, ażurowych, bawełnianych, z krótkimi i długimi rękawami.

Kolekcja bielizny damskiej zawiera 83 wzory, z tego 27 nowości. W tym jednak dziale zbyt mała jest liczba wzorów kompletów damskich. Dość dużo, choć również jeszcze nie wystarczająco jest wybór trykotaży damskiej, jak golfy, półgolfy, pulowery welniane, bluzki, żakiety dziane, bezrękawniki, kamizelki itp. artykuły.

W 44 odmianach przedstawiono przeznaczone na sezon wiosenno-letni trykotaje dziecięce, a w 31 artykuły niemowlęce. Każdy z nowych wzorów wyrobów dziewiarskich wytwarzany będzie w wielu kolorach, stosownie do życzeń przedstawicieli handlu detalicznego.

Halo, MPK!...

Stale i szybko zwiększająca się ilość mieszkańców Łodzi dojeżdżających do pracy tramwajami i autobusami, zadowoleniem przyjęła wózy dodatkowe w godzinach rannego natężenia ruchu. Niestety, wózy takie jeżdżące na tra-

se ul. Wojska Polskiego — Dworzec Kaliski nie ma stałego rozkładu jazdy i dlatego nie można na niego liczyć. W rezultacie kursuje on niewykorzystany kompletnie. Należałoby więc „zdyscyplinować” nieplanowo jeżdżący „dodatkowy”.

Druga sprawa, to propozycja dla MPK, aby przedłużyło trasę autobusu „B” do Placu Kościelnego. Przemawiają za tym również wyżej przytoczone względy. tzn. coraz większe zaludnienie dzielnicy Bałuty i Staromiejska. Sądzę, że nie napotka to na żadne trudności techniczne.

T. Królikowski (3942)

Oszczędzaj
energję
elektryczną!

Wydział zaoczny przy Technikum Handlowym

Celem umożliwienia pracującym zdobycia średniego wykształcenia, przy Technikum Handlowym w Łodzi istnieje wydział zaoczny.

Dla kandydatów, którzy ukończyli szkołę podstawową, nauka na wydziale zaocznym trwa trzy i pół roku — zaś dwa i pół roku — dla kandydatów, posiadających wykształcenie w zakresie dziedzin klasy szkoły ogólnokształcącej.

Po ukończeniu Technikum absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie.

Zapisy na Wydział Zaoczny Technikum Handlowego w Łodzi (ul. Księży Młyn 13-15) rozpoczęły się z początkiem stycznia br. i trwać będą do 10 lutego.

NOTATKI

z życia kulturalnego ŁODZI

Dziś, we wtorek 11 bm. o godz. 19, odbędzie się w Klubie MPK (Piotrkowska 86) WIECZÓR WSPOMNIENIOWY ZOFII NAŁKOWSKIEJ.

W wieczorze wezmą udział: St. Brucz, H. M. Dąbrowska, St. Pięta, J. Wyszomirski oraz W. Sawicki — recytacje. Wstęp wolny.

Od 10 bm. w programie Estrady Satyrycznej „Nowi goście” występują: Z. Jamry, J. Andrzejewska, W. Kwaskowski, R. Marten. Początek o godz. 20.15.

Kołdry watawne w sklepie MHD

Z początkiem stycznia br. dyrekcja MHD uruchomiła przy ul. Piotrkowskiej 79 sklep z koldrami i bielizną pościelową. W nowootwartym punkcie MHD można na bywać m. in. kołdry watawne, pokryte adamaszkiem i kretonem. Cena ich w zależności od gatunku waha się od 300 do 600 zł.

Wielki konkurs artystów-amatorów obejmie swym zasięgiem cały kraj

W roku 1955 zorganizowanych będzie szereg masowych imprez artystycznych, do najbardziej zaś czołowych należy Ogólnopolski Konkurs Amatorskich Zespołów Artystycznych z okazji 10-lecia Polski Ludowej oraz V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń.

Celem tego konkursu jest zmanifestowanie uczuć miłości polskiej dla sprawy pokoju, przyjaźni, braterstwa między narodami — uświetnienie roku jubileuszowego 10-lecia Polski Ludowej przez ukazanie dorobku rewolucji kulturalnej.

W konkursie mogą brać udział zespoły śpiewacze, instrumentalne, taneczne, regionalne, teatralne, kukielkowe, brady agitaacyjne, oraz soliści: śpiewacy, muzycy i tancerze ludowi.

Eliminacje powiatowe przewidziane są na marzec, a odbywać się będą w trzech pionach: robotniczym, wiejskim i szkolnym. Natomiast czteropionowe eliminacje wojewódzkie odbędą się w kwietniu, a centralne w maju.

Dla najlepszych zespołów wyznaczone są piękne nagrody. Ale najwyższą nagrodą dla zespołu i solistów będzie udział w Centralnym Pokazie Zespołów Amatorskich zwanym z obchodem 10-lecia PRL, który odbędzie się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie oraz udział w pokazach w czasie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Wyróżnione zespoły uczestniczyć też będą w Światowym Festiwalu jako członkowie delegacji wojewódzkiej.

Na terenie Łodzi prace wstępne do tej wspaniałej imprezy są w toku. Dziś

też wojewódzki komitet przygotowawczy, w skład którego wchodzi przedstawiciel wszystkich organizacji masowych i związków, jak: SP, ZSCH, ZMP, związki zawodowe, spółdzielnie, cechy itd., a nad którego całością czuwa Wydział Kultury WRN.

Doświadczenie poucza nas, że powodzenie podobnych konkursów zależy w lwiej mierze od ustosunkowania się do nich masowych organizacji, a przede wszystkim świetlic, tak wiejskich, jak miejskich i szkolnych. Do nich też apelujemy, ażeby sprawę konkursu wzięły sobie do serca i już dziś włączyły się jak najpełniej do akcji przygotowawczej.

A.

Jedziemy w góry

Dla miłośników gór w szacie zimowej „Orbis” wraz z redakcją „Łódzkiego Expressu” organizuje wycieczkę do Zakopanego. Przypominamy jeszcze góry:

Wyjazd w sobotę, dnia 15 bm., powrót w poniedziałek rano. Pociąg zradiofonizowany. Zwiedzanie Poronina i Zakopanego. Przewidziany jest również „wypadek” pod Krokwie, gdzie prawdopodobnie odbywać się będzie konkurs skoków.

Nie zapomnieliśmy również o miłośnikach narci. Chętni będą mogli udać się na wycieczkę w góry. Wybrana trasa jest łatwa, tak że wystarczy średnie umiejętności jazdy na nartach.

Zapisy przyjmują codziennie dział turystyki „Orbisu”, Piotrkowska 68 od 8 do 18, tel. 101-01.



Łódzka pisarka, autorka znanej książki „Dymy nad Birkenau” — Seweryna Szmagłewska ukończyła niedawno nową powieść o tematyce wiejskiej, której akcja rozgrywa się w latach międzywojennych. Powieść pt. „Prosta droga Łukasza” ukaże się nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego w bieżącym roku.

CAF

„Egzotyczny“ kulig w łódzkim ZOO



Pierwsza próba zorganizowania przez łódzkie ZOO „egzotycznego“ kuligu dziecięcego, ciągniętego przez osiołki i kucyki, udała się w pełni.

Sprzedano ponad 600 biletów dla uczestników kuligu. Okazało się jednak, że tylko najmniejsi pasażerowie zadowolili się z powolnej jazdy, gdyż zarówno osiołki, jak i kucyki nie ciągnęły szybko sanek.

Dzieci starsze pragnęły szybkiej jazdy, toteż — spełniając ich życzenie — zaprzęgnięto konie i zabawa poszła „na całego“. Kulig jeździł po łódzkim ZOO przez kilka godzin.

Na przyszłość uczestnicy kuligu powinni przywieźć ze sobą saneczki, by usprawnić „transport“.

Foto L. Olejniczak

Za przykładem Łodzi idą inne miasta Maszyny ułatwią pracę administratorzy będą mogli właściwie zająć się posesjami

Chcemy, aby nasze domy i posesje były czyste i na czas remontowane. Dopilnowanie tego zależy w dużej mierze od administratorów domów. Jednakże praca tych ostatnich nie wychodziła często poza cztery ściany biura.

Dlaczego?
M. in. dlatego, że tak prosta — wydawałoby się — czynność, jak wpłata komor-

nego, wymagała tylu manipulacji buchalteryjnych, iż administratorom nie pozostawało wiele czasu na bezpośrednie zajmowanie się podległymi posesjami.

Aby usprawnić ten stan rzeczy, Łódź pierwsza w Polsce wprowadziła specjalne maszyny księgujące. Jak to wygląda? Każdy z lokatorów, w domach podległych MZBM otrzymuje książeczkę wpłat za najem lokalu, która zastępuje uciążliwe i ginące często kwity.

W tej to książeczce, oraz w karcie, pozostającej u administratora, maszyna sama drukuje datę i sumę wpłaty oraz sama wykonuje wszelkie czynności księgujące, podając od razu sumę poszczególnych wpłat dziennych, miesięcznych itd. Wszystkie czynności odbywają się szybko i prosto. Zaoszczędza to czas zarówno wpłacającym jak i administratorom.

Ten system wpłat nie jest już nowością dla mieszkańców dzielnic Śródmieście, Bałuty i Polesie. Tu już zdał egzamin. Obecnie tego rodzaju maszyny zostały zainstalowane na terenie pozostałych DRN, a mianowicie Chojny, Ruda, Stare Miasto i Widzew.

Maszyny więc już są, brak tylko odpowiedniej ilości druków (książeczek wpłat i kart), ponieważ drukarnia

spóźniła się z ich wykonaniem. Nowy system zostanie więc wprowadzony w życie prawdopodobnie w dniu 1 lutego br. Umożliwi to racjonalniejsze rozmieszczenie administratorów i zwiększenie ich liczby na terenie dzielnic Śródmieście i Bałuty.

Za przykładem Łodzi idą Poznań, Gdańsk i Stalino- gród, których przedstawiciele gościli w naszym mieście, zapoznając się z nowym systemem księgowania.

Zdawałoby się więc, że wszyscy powinni mieć powód do radości. Tymczasem... Maszyny księgujące dla nowych dzielnic otrzymaliśmy z Pol. Tow. Maszyn Biurowych w Warszawie na kredyt, z terminem płatności najpóźniej w I kwartale 1955 roku. Maszyny są odpowiednio przerobione i przystosowane do pracy, ale Wydział Finansowy Prez. RN m. Łodzi odmawia uregulowania należności za nie, mimo załączenia ministra gospodarki komunalnej wyrażonego w piśmie z 14. XII. ub. r.

Czyżby więc pożyteczna inicjatywa miała „spalić na panewce“, a maszyny wrócić do Warszawy? Warto się nad tym zastanowić.

(len)

Dokąd się zgłosić w wypadku pokąsania przez wściekłego psa

Wszyscy musimy wiedzieć, że w wypadku pokąsania przez psa podejrzanego o wściekliznę należy natychmiast zgłosić się do punktu dozoru sanitarnego, aby się zaszczepić. Natomiast samo zwierzę trzeba przekazać lekarzowi weterynarii.

Szczepień przeciw wściekliznie dokonują bezpłatnie w godzinach od 7.30 do 14.30 następujące punkty:

Dla dzielnic Bałuty — ul. Sędziowska 14, dla Starego Miasta — Łagiewnicka 37 i ul. Wojska Polskiego 122, dla Polesia — Al. Kościuszkowskiej 1, dla Śródmieścia — Al. Kościuszkowskiej 1, dla Widzewa — Armii Ludowej 28, dla Rudy — Rudzka 8 i wreszcie dla Chojen — ul. Rzgowska 146 i Lokatorska 10.

Punkt informacyjny na Politechnice

Rektorat Politechniki Łódzkiej zawiadamia, że począwszy od dnia 13 stycznia br. uruchomiony został punkt informacyjny dla kandydatów na wyższe studia techniczne.

Punkt informacyjny czynny jest we wtorek i czwartki w godz. od 17 do 19 i mieści się w sekretariacie Prorektora Politechniki Łódzkiej w gmachu Chemii przy ul. Żwirki 38 (II piętro, pokój nr 114, tel. 174-09).

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254 44
Straż Pożarna 5
Kom. Miejska MO 253-90
Miejski Ośr. Inform. 159-15

TEATRY

NOWY (Wickowski 15) g. 19 „Lańcia“
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Skapiec“
POWSZECHNY (Obł. Stalingradu 21) g. 19 „Zatrzymać pociąg“
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zemsta nie-łopek“
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Mamy gości“
„PINOKIO“ (Kopernika 15) g. 10.30 i 17 „Gegociek“
„Gdy się już zagalopował“ (widowisko zamknięte)

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Właj ston'u“ g. 16, 18, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

GDYNIA (J. Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kulturalno - oświatowych „W górach Pamiru“, „Kolsanka“ g. 18, 19, 20, Program dla najmłodszych: „Magiczne zabawki“, „Nieposłuszny kotek“, g. 16, 17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Nieustraszone batalion“ g. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka nr 173) „Królowa bał“ g. 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Tosca“ g. 15, 17, 19
POLONIA (Piotrkowska 37) „Autobus odjeżdża o 6.20“ g. 15.45, 18, 20.15
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Sługa dwóch panów“ g. 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Zagubione melodie“ g. 17, 19

REKORD (Rzgowska nr 2) „Malżeństwo Kreczyskiego“ I seria g. 18, 20
RUMIA (Rzgowska nr 84) „Awantura o dziecko“ g. 18, 20
SC. UŚCZ (Nowe Żołno) „Czarne korytarze“ g. 18.30
TATRY (Sienkiewicza 40) „Nauczyciel tańca“ I seria g. 16, 18, 20
SWIT (Bałucki Rynek) „Wakacje pana Hulot“ g. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Złotocień i policjanci“ g. 17.30, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Tajemnicze odkrycie“ g. 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Zdobycie góry“ g. 16, 18, 20
WISŁA (J. Tuwima nr 1) „List z piórkem“ g. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska nr 26) „W matni“ g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski)

„Wiek oświecenia“, „Przygoda pod biegunem“, „Brylant małego kogutka“ g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

Dyżury aptek

Ubr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Stalina 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.
AS Al. Kościuszkowskiej 48 pełni stale dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

Położniczo - ginekologiczny: Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36. Od godz. 20 do 8: Szpital im. dr. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Chirurgia: Szpital im. dr. Pięgowo - ul. Wólczańska 195.
Internia: Szpital im. dr. Gluzińskiego ul. Zakatna 44
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.



W roku 1954 łódzianie zebrali na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy ponad 10 milionów złotych. Roczny plan zbiórki, przypadający na nasze miasto, Łódź wykonała w 111 procentach.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami zmarł przeżywszy lat 70

S. † P.

FRANCISZEK DZIOMDZIORA

PIONIER - OGRODNIK

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Franciszka 2/4, do kościoła parafialnego nastąpi w środę 12 stycznia 1955 r. o godz. 8.15. Po mszy żałobnej odbędzie się eksportacja zwłok do Piotrkowa na cmentarz Nowy.

O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUCZKI i RODZINA

Pracowników poszukiwani

Wysoko kwalifikowanych inżynierów chemików przyjmie Spółdzielnia Pracy Chemików im. E. i J. Rosenbergow, Łódź, ul. Kilińskiego 180. 75-K

3 dziewiarki na maszyny saneczkowe, 3 tkaczy ręcznych żakardowych, 1 snowacza ze znajomością ręcznych krosien żakard. (brygadzysta) i 1 cerowaczkę na kapy gobelinowe przyjmie natychmiast Farbiarnia i Wykończalnia im. W. Pstrawskiego w Łodzi, ul. Cz. Hutora nr 42. 68-K

Jedną maszynistkę, pracownika na stanowisko kierownika działu zbytu, dwóch inżynierów - mechaników lub techników - mechaników, księgowego, pracownika do działu zaopatrzenia oraz spawacza, frezerów, tokarzy przyjmą od zaraz Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia Zakład A-11 w Łodzi, ul. Gdańska 138. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godzinach od 8 do 10.

1 inżyniera lub technika technologa oraz 1 inżyniera lub technika konstruktora przyrządów zatrudni natychmiast Łódzka Fabryka Zegarów. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Wigury 21. 69-K

Kierownika księgowości materiałowej obeznanego z branżą budowlaną zaangażuje natychmiast Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane. Podanie wraz z dokładnym życiorysem składać w Dziale Kadr ŁPZB — Łódź, Al. Kościuszkowskiej 101. 70-K

Głównego księgowego zatrudni od dnia 15. I. 1955 r. Wojewódzki Zarząd Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych, Łódź, Al. Kościuszkowskiej nr 85. Reflektujemy tylko na siły wysoko kwalifikowane. Przy składaniu ofert kandydaci podlegają egzaminowi sprawdzającemu. 71-K

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PAPY

w ŁÓDZI, ul. Rzgowska 60a,

przypominając, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca we wtorek od godz. 14 do 16. Jeśli we wtorek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 76-K

ŁÓDZKIE

ZAKŁADY WYROBÓW SKÓRZANYCH

w ŁÓDZI, ul. Wólczańska 103, przypominając, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz. 15.30 do 16.30. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia.

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

PLAC budowlany i plac z domkiem drewnianym (centrum Strykowa) sprzedam, Łódź, Wschodnia 57-59.

KUPNO

KUPONY s paczek PKO kupuje sklep ul. Stalina 5, tel. 157-45.

KUPONY s paczek PKO kupuje Piotrkowska 44, tel. 213-08.

KOLNIERZ szary (karakul) kupię. Wiadomość tel. 137-65 od godz. 16 do 20

SZTANGE ręczna kupię. — Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „157“

PIEC stałopalny kupię. — Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „149“

SPRZEDAŻ

RADIO wysokiej klasy do sprzedania. Wiadomość tel. 255-94 od godz. 8 do 9

MASZYNE „Singer“ do szycia sprzedam. Armii Czerwonej 21 m. 14

LOKALE

JEDEN duży pokój zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje małe. Wojska Polskiego 150 (114 G)

2 POKOJE z kuchnią zamienię na 3-4 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „160“

SAMODZIELNY pokój w Płocku zamienię na pokój z kuchnią względnie pokój w Łodzi. Wiadomość Zamenhofa 6 m. 13.

POKOJ z kuchnią w śródmieściu zamienię na 2 pokoje w różnych dzielnicach śródmieścia. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „156“

2 POKOJE, kuchnia, częśc. cłowe wygody zamienię na 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „130“

Uwaga!

WARSZTAT METALOWY ZAKŁADU DOSKONAŁENIA RZEMIOSŁA ŁÓDŹ, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 wewn. 2 i 11

z a w i a d a m i a :

że wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres:
1. ślusarstwa
2. obróbki mechanicznej
3. kowalstwa
4. spawalnictwa elektrycznego i acetylenowego (spawanie aluminium, brązu) oraz robót kotłarskich.

LABORATORIA I WARSZTATY SZKOLNE

TECHNIKUM ENERGETYCZNEGO MINISTERSTWA ENERGETYKI w ŁÓDZI, ul. Kilińskiego 172

wykonują dla przemysłu:

naprawę aparatów cieplnych (przepływomierze, manometry, elektryczne analizatory spalin, termometry, oporowe, termoelementy itp);
analizę węgla, wody, olejów izolacyjnych, turbinowych oraz smarów;
pomiaru mocy, współczynnika mocy, uziemień oraz sprawdzanie urządzeń odgromowych;
oraz jak dotychczas, przeprowadzanie silników prądu zmiennego.

Usługi te wykonywane są tylko na podstawie pisemnego zlecenia.

PRACA

GOSPODIA starsza, uczciwa potrzebna. Srebrzyńska 87 m. 38 (Polesie)

POMOC domowa umiejąca gotować potrzebna do lekarza. Wymagane referencje. Piotrkowska 143-5.

POMOC domowa umiejąca gotować potrzebna. Referencje konieczne. Południowa 3 m. 38

POMOC domowa potrzebna Rzgowska 3 (gabinet kosmetyczny). Zgłaszać się godz. 13-16.

LABORATORIUM dentystyczne przyjmuje prace od lekarzy dentystów. Lipowa 53 m. 9 (152 G)

KRAWCOWA zdolna na konfekcję potrzebna do współpracy. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „166“

Uwaga!

Dnia 5 stycznia 1955 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 48

S. † P.

VOGTT STEFAN

dr. med.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitalnej w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej 159, nastąpi w dniu 12 stycznia br. o godz. 7 rano do kościoła parafialnego obok szpitala, gdzie odbędzie się msza św. żałobna.

Po nabożeństwie żałobnym zwłoki zostaną przewiezione do Warszawy i złożone do grobu rodzinnego na cmentarzu na Brudnie, w tym samym dniu o godz. 12, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, DZIECI i RODZINA

W dniu 9 stycznia 1955 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zmarła

S. † P.

LUCYNA ZAKRZEWSKA

z REMBIELIŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia br. o godz. 15 z kaplicy na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

CÓRKA i RODZINA

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19 Piotrkowska 14.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-9.30 3-5, ulica 22 Lipca 4.

Dr RÓŻYCKI specjalista akuszerki, chorób kobiecych, nieplodność - Czarna - szosa Piotrkowska 33.

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15-19, Próchnika 8

Dr MARKIEWICZ specjalista weneryczne, skórne, mozołki, weneryczne, Piotrkowska 109 m. 6

Dr BIBERGAL specjalista skórne, weneryczne 4-5, Piotrkowska 134

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów Łódź, Piotrkowska 3; porady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystyczne: Południowa 3, Gdańska 111. Laboratorium analiz lekarskich - Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8-20.

Dr PIWECKI wewnętrzne, serce, przewód pokarmowy 15-18 Piotrkowska 35

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front, 10-11, 16-18

NAUKA

NOWOCZESNOGO kroju damskiego, dziecięcego uczyć indywidualnie opatentowanym wynalazkiem. Informacje, Nawrot 32

Polska siatkówka na mistrzostwach Europy w Bukareszcie

Oficjalnie zgłoszono już udział polskich siatkarzy i siatkarek w tegorocznych mistrzostwach Europy, które w dniach 15-26 czerwca odbędą się w Bukareszcie. Podczas gdy kadra siatkarzy i siatkarek przystąpi do mistrzostw Europy, mistrzowie wojewódzkich klubów A w siatkówce mężczyzn i kobiet rozpoczną zmagania o puchar GKKF. Półfinały pucharu rozegra się w dniach 25-27 lutego. Mistrz kl. A Łódź - miasta grać będzie w turnieju półfinałowym w Lublinie, a mistrzyni będą gospodarzami turnieju półfinałowego, w którym obok nich wezmą udział mistrzowskie zespoły kobiece Stalino-gradu i Warszawy - województwa.

Najlepszą drużynę męską woj. łódzkiego przydzielił do grupy krakowskiej, a kobiecą do toruńskiej. Finał pucharu GKKF mężczyzn i kobiet odbędzie się w dniach 9-13 marca.

W Lublinie, a mistrzyni będą gospodarzami turnieju półfinałowego, w którym obok nich wezmą udział mistrzowskie zespoły kobiece Stalino-gradu i Warszawy - województwa.

Najlepszą drużynę męską woj. łódzkiego przydzielił do grupy krakowskiej, a kobiecą do toruńskiej. Finał pucharu GKKF mężczyzn i kobiet odbędzie się w dniach 9-13 marca.

Najmłodszy na ringu

Nowi mistrzowie pierwszego kroku

III runda turnieju pięściarskiego o mistrzostwo I kroku bokserskiego rozegrana w świetlicy Zakł. Armii Ludowej w Rudzie Pab. rozpoczęła się walką w wadze muszej pomiędzy Pawlakiem (Budowlani) i Wietrzykiem (Start), która wygrał zdecydowanie Pawlak.

W drugiej parze wagi muszej Frontczak (Wł. Ruda) niewiele miał trudności ze słabym fizycznie i mało odważnym Kołodziejem z KS im. Marchlewskiego, którego sekundantem podał w II starciu.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

W drugiej parze wagi półciężkiej Kozuchowski (Start) wygrał z ambitnym zawodnikiem Włókniarza z Rudy - Kaczmarem.

W wadze półciężkiej po najcięższej walce Janeczek (Gwardia) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Langem (KS im. Marchlewskiego). Lang idący wciąż do przodu nie zważał na czystość walki, za co otrzymał dwa napomnienia. Janeczek - to utalentowany pięściarz, który po nabraniu rutyny ringowej może zająć poważną pozycję w boksie łódzkim.

SPORT SPORT SPORT

Nowe sukcesy łyżwiarzy radzieckich w Alma-Ata Dwa rekordy świata

W stolicy Kazachstanu Alma-Ata rozpoczęły się tradycyjne zawody łyżwiarzów w jeździe szybkiej o puchar Rady Ministrów Kazachskiej SRR. W tym roku po raz pierwszy zawody rozgrywane są w konkurencji międzynarodowej. Obok czołówek radzieckich startują najlepsi łyżwiarze Polski, Węgier, CSR, Rumunii i NRD.

W pierwszym dniu rozegrano biegi na 500 i 5000 metrów. Przyniosły one szereg rekordów krajowych oraz jeden rekord świata, który ustanowił na dystansie 5000 m mistrz świata Szilkow (ZSRR) wynikiem - 7.45,6.

I na dystansie 500 m reprezentanci Polski Magierowski i

Lewandowski poprawili rekord krajowy. Nowym rekordzistą jest Magierowski, który czasem 44,4 poprawił stary rekord o 1,1 sek. Lewandowski miał czas - 44,5 również lepszy od dotychczasowego rekordu.

W biegu na 500 m startowało 51 zawodników, w tym 41 łyżwiarzy radzieckich, którzy zajęli 34 czołowe miejsca.

Zwyciężył Szilkow w 41 sek., a więc tylko o 0,1 sek. gorzej od własnego rekordu świata. Drugi był Griszyn - 41,6, trzeci Kapien - 42,0. Z zawodników zagranicznych najlepszy był Kolar (CSR). Zajął on 35 miejsce w czasie nowego rekordu krajowego - 44 sek. Polacy zajęli miejsca: Magierowski - 38, Lewandowski - 40.

Na dystansie 5000 m Polacy zajęli końcowe miejsca. Magierowski biegł w piątej parze z Sakunienko, który uzyskał wynik lepszy od rekordu świata - 7.54,9. Magierowski miał czas 8.48,5.

W następnej parze wynik Sakunienki poprawił Szilkow, który czasem - 7.45,6 wpisał się na listę rekordzistów świata. Wynik Szilkowa jest lepszy o 18 sekund od dotychczasowego rekordu świata.

Drugie miejsce w tej konkurencji zajął Sakunienko, a trzecie Merkułow, który miał również wynik lepszy (8.03,3) od oficjalnego rekordu świata Mamonowa (ZSRR). Z zawodników zagranicznych najlepszy był Węgier Konya (8.26,2).

W poniedziałek odbyły się dalsze dwie konkurencje męskie, a mianowicie biegi na 1500 m i 10000 m.

W wyścigu na 1500 m, w którym startowali Polacy, wielki sukces odniósł Griszyn (ZSRR), który wynikiem 2.09,8 ustanowił nowy rekord świata, wynoszący dotychczas 2.12,9. Również lepszy wynik od dotychczasowego rekordu świata uzyskał drugi łyżwiarz radziecki Michajłow. Wynik jego wynosi 2.11,2.

Zawodnicy polscy, chociaż zajęli dalekie miejsca, uzyskali - jak na swoje możliwości - dobre wyniki. Magierowski był 48 z wynikiem 2.26,4, a więc mocno zbliżonym do rekordu Polski, należącego do Kalbarczyka. Lewandowski za

jął 49 miejsce z wynikiem 2.27,2.

Najlepszym z łyżwiarzy zagranicznych okazał się Kolar (CSR), który zajął 36 miejsce, a wynik jego 2.20,2 jest nowym rekordem Czechosłowacji.

W wyścigu na 10000 m zwyciężył Sakunienko (ZSRR) wynikiem 16.44,3, który jest nowym rekordem ZSRR. Drugim był Pawłow - 17 min. Trzecim - Cybin o czasie 17.04,1. Polacy w biegu tym nie startowali.

Dziś rozpoczynają się konkurencje żeńskie. Rozegrane zostaną biegi na 500 i 1500 m.

Sielczak w Cetniewie

Jak nam oświadczył Stamm, Sielczak z Gwardii Łódzkiej za pewne zostanie powołany na obóz szkoleniowy do Cetniewa, który rozpoczął się w dniu 10 bm.

Należy przypuszczać, że kilku wyznaczonych zawodników nie będzie mogło się stawić i dla Sielczaka znajdzie się wolne miejsce - powiedział Stamm.

Pięściarze GWKS bez porażki

W drużynowych mistrzostwach I ligi bokserskiej nadal prowadzi zdecydowanie i bez porażki zespół GWKS. Ostatnie wyniki były następujące:

CWKS - Sparta (Bielsko) 18:2, Gwardia (Kraków) - Kolejarz (Gdańsk) 10:10, Gwardia (Gdańsk) - Gwardia (Warszawa) 11:9, Kolejarz (Szczecin) - Włókniarz (Łódź) 12:8.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Łódzianie przegrali więc jeszcze jeden mecz i znajdują się nadal na ostatnim miejscu w tabelce. Punkty dla Włókniarza zdobyli: Aniela, Kępcerski, Stanikowski (w.o.) i Cyran.

Otwarcie sezonu sportów zimowych piękną uroczystością w Zgierzu

Na pięknie udekorowanym placu przed gmachem Miejskiej Rady Narodowej w Zgierzu zebrało się kilkuset narciarzy, łyżwiarzy i saneczkarzy na uroczystość otwarcia sezonu sportów zimowych, zorganizowaną przez WKFF.

Do młodzieży przemówił przewodniczący WKFF Okoński, który podkreślił wspaniałe osiągnięcia sportu wiewskiego i szerokie perspektywy jego rozwoju.

Do 1939 roku sportu na wsi w naszym województwie nie było, a dziś uprawia go 34.000 młodzieży wiewskiej, zorganizowanej w 1.030 LZS. Nie ma w województwie zakładu pracy lub szkoły średniej, które nie posiadałyby koła sportowego.

Wśród powiatów przodują piotrkowski i wielkiński, które posiadają ponad 100 zorganizowanych LZS. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że co trzecia wieś posiada zorganizowany LZS, z czego na półdzielnie produkcyjne. PGR i POM przypada 286 zespołów.

Wśród kół sportowych przy zakładach pracy na czoło wysuwa się koło zorganizowane przy Kombinacie Bawelnianym im. M. Nowotki w Piotrkowie, skupiające ponad 12 proc. załogi. Coraz lepsze wyniki osiąga koło przy TZWS w Tomaszowie, ZPS w Ozorkowie, Zakłady Przemysłu Chemicznego w Zgierzu i wiele innych. Szkolnictwo zaś może być niewątpliwie dumne z kół przy Lic. Ogólnokształcącym czy Pedagogicznym w Łowiczu, bądź w Piotrkowie, które dają dziesiątki uzdolnionych sportowców i aktywistów sportowych.

Województwo łódzkie - mówił dalej przewodniczący Okoński - wykonało w 120 proc. planowe zadanie zdobywania odznak SPO. Ogółem na terenie województwa posiadamy w sumie 35.000 zdobytych odznak.

Sport województwa naszego pozycję się może wychowywać takich zawodników jak M. Głuchowa z Tomaszowa, Sobuś z Zgierza. Zdobył ostatnio tytuł mistrza sportu w łucznicztwie Chojnacki z Unii i wielu innych.

Rozlegają się dźwięki hymnu młodzieźnego, a Mirosław Rybicki, w asyście A. Wiewiórskiej i A. Nawroc wać się ona będzie do sezonu.

kiej wciąga Hagę narodową na maszt.

Uroczystość dobiega końca. Efektywnie wypada defilada i sportowcy rozjeżdżają się w teren. Narciarze spieszą do Łagiewnik, saneczkarze do Proboszczewic, a łyżwiarze na lodowisko.

Wyniki osiągnięto następujące:

Bieg patrolowy dziewcząt na 3 km: 1) Liceum Pedagogiczne w Zgierzu. Bieg chłopców na 6 km: 1) SKS im. Staszcza.

W wyścigach narciarskich za moto cykami najlepszym czasem uzyskał Trubowicz przed Skorzyskim i Pogonowskim.

W jeździe szybkiej na lodzie starował łyżwiarze Budowlanych z Łodzi J. Przyborowski z Gwardii Łódzkiej. Najlepsze czasy uzyskał Przyborowski 500 m - 55,2 sek. i na 1500 m - 2.59,7 min.

Juniorzy łódzcy wśród najlepszych piłkarzy

Sekcja piłki nożnej GKKF ustaliła nowy skład kadry juniorów, powołując do niej 33 zawodników. Wśród najlepszych w kraju młodych piłkarzy znaleźli się również BĄCZAK (Włókniarz Łódź), KRÓLAK (Unia Łódź) i KRAJEWSKI (Sparta Łódź).

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

W sobotę, 15 bm. rozpocznie się w Krynicy zgrupowanie treningowe kadry juniorów, na którym pod kierownictwem trenerów Pegzy, Koncwińca, Gazura i Górskiego, przystąpią do sezonu.

Tajwan-13 LEW SAMOJŁOW BORYS SKORBIN (20)

tłum. Jerzy Kobal

— Przepraszam bardzo — rzekł — że pierwszego dnia naszej znajomości nie podałem swego nazwiska. Jestem porucznik Zelenin. A na imię mi naprawdę Wołodia.

UDANY POŁÓW

Przyjemnie jest w letni wieczór nad brzegiem rzeki. Drzewa mienią się w promieniach zachodzącego słońca, powietrze jest czyste i wonne. Woda na wpół sennie, jakby od niechcenia, lekko płuścze o brzeg. Dookoła jest cicho, bezludnie. Czasami tylko pojawia się samotna sylwetka rybaka, który znalazł sobie wygodne miejsce, dalej od dzieci i kąpiących się, siedzi tu długie godziny.

Tak i teraz czterdziści osiem kilometrów od Moskwy, na brzegu cichej rzeczki siedział pod wieczór samotny rybak-amator i cierpliwie czekał aż zacznie „brać”. Oparł na widelkach dwie wędkę, postawił przy brzegu

wiaderko z wodą i położywszy obok siebie płócienną marynarkę, uważnie śledził ruch spławików, które spokojnie kołysały się na powolnych wodach. Czasami któryś z nich zaczął drgać i nurkował, a wtedy rybak szybko podcinał wędkę. Po chwili wyciągał z wody niewielką iskrzącą się w słońcu rybkę, odcepił ją z haczyka i wrzucił do wiaderka. Połów był dziś widocznie niezły, gdyż w wiaderku pliskało się już około dziesięciu rybek.

Miejsce rybak wybrał dobre, oddalone od letniskowych miejscowości i kąpielisk. Niewielki, ale gęsty laszek chronił go od przypadkowych przechodniów, którzy rzadko zresztą pojawiali się na wodącej przez pola drodze. Niewielka wioska była położona za lasem i wzgórzami tak, że nikt tu nie zaglądał.

Po pewnym czasie rybak spojrzał na zegarek, wstał i zostawiwszy na brzegu wędkę ruszył w kierunku lasu. Rozsunął gęsty krzak i wydołał stamtąd dobrze schowaną niewielką walizeczkę w podłożu takich, z jakimi sportowcy idą na trening. Otworzył wieko. Wewnątrz pod ciemną bluzką, pantoflami gimnastycznymi i gazetą znajdował się aparat podobny do zwykłego aparatu radiowego. Każdy radiotechnik mógłby jednak od razu powiedzieć, że jest to krótkofalowy przenośny aparat nadawczo-odbiorczy.

Rybak poprawnym ruchem rozwinął zwój drutu i zarzucił jeden jego koniec na drzewo. Następnie siedł na ziemi przy aparacie, włączył baterie i włożywszy słuchawkę zaczął

kluczem Morse'a nadawać sygnały. Po kilku sekundach wyłączył aparat nadawczy, włączył odbiór i czekał na odpowiedź. Czynność tę powtórzył dwa-trzy razy, aż w końcu ktoś mu odpowiedział, że sygnał został przyjęty. Wtedy rybak szybko, nie przerywając ani na chwilę zaczął nadawać radiogram. Spieszył się bardzo, oczy badawczo penetrowały okolicę, twarz pokryła się potem, ręce drżały.

Po dwóch-trzech minutach, po zakończeniu radiogramu rybak znowu włączył odbiór i kiedy przekonał się, że jego wiadomość została przyjęta, westchnął z ulgą i szybko zwinął antenę zamknął walizkę. Aparat został znowu przykryty bluzką, pantoflami gimnastycznymi i gazetą.

Schowawszy walizeczkę na stare miejsce w krzaku, rybak wrócił do swoich wędek. Jeden spławik spokojnie pływał na miejscu, a drugi zniesiony prądem drgał i podskakiwał. Teraz rybak nie zwracał już uwagi na wędkę. Wytań chusteczką mokną od potu twarz i głęboko wciągnął w płuca powietrze. Dopiero po tym wyciągnął z wody kolejną rybkę i niedbale rzucił ją do wiaderka. Teraz mógłby już odejść. Przedtem jeszcze można sobie zapalić papierosa, porozmyślać, odpocząć.

Rybak wygodnie rozsiadł się na przybrzeżnym piasku, objął rekoma kolana i w zamyśleniu wodził wzrokiem po powierzchni wody. Tak przesiadził kilka minut. Widać było, że myślał jest gdzieś daleko, bardzo daleko. I tylko tym można było wytłuma-

czyć fakt, że nawet nie zauważył, że spławik u wędkę zaczął znowu drgać, a z tyłu za nim rozległy się kroki.

Zza krzaków cichutko wyszło dwóch ludzi i stanęło za plecami rybaka. Ten ocknął się z zamyślenia dopiero wtedy, gdy poczuł dotyk ręki na ramieniu. Szybko poderwał się i chciał wstać, ale czyjeś ręce przycisnęły go silnie do ziemi.

— Spokojnie — cicho, ale stanowczo rzekł jeden z przybyłych mężczyzn, wyciągając rewolwer z tylnej kieszeni spodni rybaka. — Teraz możecie wstać. Jesteście aresztowani!

Rybak skoczył na nogi i obrócił się. Jeden z przybyłych, niewysoki, krępy mężczyzna szybko nałożył mu na ręce kajdanki. Obok, trzymając rewolwer w ręku, stał jego towarzysz. Wysoki, dobrze zbudowany mężczyzna. U jego stóp leżała walizeczka do niedawna schowana jeszcze w krzakach.